

**PAWILON
POLSKI
W WENECJI**

SĄSIEDZI. NA GRANICY POZNANIA

kuratorzy: Izabela Broła-Cieśluk, Joanna Juszcak, Piotr Juszcak

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 18. Międzynarodowej Wystawie Architektury
w Wenecji w 2023 r.

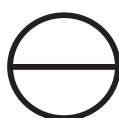
SĄSIEDZI. NA GRANICY POZNANIA.

„Spotkanie dwóch osobowości przypomina kontakt dwóch substancji chemicznych: jeżeli nastąpi jakakolwiek reakcja, obie ulegają zmianie.”

-Carl Gustav Jung

IDEA PROJEKTU

Od paleolitycznych jaskiń, po budowle, które nie dotrwały do naszych czasów i te nam współczesne, dach wieńczy ludzki wysiłek ochrony tego, co stanowi jego fizyczną podporę. Opiera się niesprzyjającym warunkom, a z czasem niszczy i patynuje, wciąż zachowując swoją pierwotną funkcję. Możemy zachwycać się sklepieniem Kaplicy Sykstyńskiej, gotyckimi wieżami Notre Damme, łukową formą opery w Sydney czy biomorficzną formą Centrum Kultury w Azerbejdżanie. Często jednak ważniejszy od zachwyty wynikającego z formy architektonicznej będzie nasz emocjonalny stosunek do dachu jako schronienia, które nam zapewnia, pozwalając na rozwinięcie społecznych ekosystemów. **Historia budownictwa to historia budowli zwieńczonych różnymi odpowiednikami dachu. Kolokwialne stwierdzenie „zaprosić kogoś pod swój dach” w dobie przyjęcia przez społeczeństwo polskie blisko 5 mln osób skłania nas do rozważań nad ideą dachu jako granicy, której przekroczenie daje schronienie i nadaje wymierny kształt poczuciu bezpieczeństwa.** Weryfikujemy przy tym nasze wyobrażenie pojęcia sąsiada- w skali mikro w relacjach sąsiedzkich, w skali makro w odniesieniu do sytuacji geopolitycznej ,w której się znajdujemy. Architektura może angażować lecz nie musi, to do nas należy decyzja czy będziemy jej biernymi lub czynnymi odbiorcami. Filozoficzny paradygmat jednostki i społeczeństwa w ostatecznym rozrachunku kieruje nas ku decyzji o porzuceniu części siebie na rzecz współtworzenia wspólnoty dającej paradoksalnie schronienie zróżnicowanym jednostkom, które podjęły decyzje o przekroczeniu granicy i tym, którym wspólnota pozwoliła ją przekroczyć.

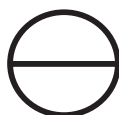


KONCEPCJA

Projekt „Sąsiedzi” to multisensoryczna instalacja użytkowa zapraszająca gości pawilonu do odpoczynku i interakcji. Zaproponowana forma wystawy stanowi jednocześnie architektoniczną interpretację przestrzeni wspólnej, symboliczną reprezentację motywu granicy oraz przestrzenną ilustrację „dachu” jako archetypu schronienia. Poprzez aranżację i bodźce sensoryczne instalacja przekształca przestrzeń pawilonu w inkubator emocji związanych z doświadczaniem obecności drugiego człowieka w warunkach wspólnej, wyizolowanej, bezpiecznej, dedykowanej temu doświadczeniu przestrzeni.

KONTEKST I CELE WYSTAWY

W centrum procesu projektowego od zawsze znajduje się człowiek, próba właściwego zdefiniowania i zaspokojenia jego potrzeb. Architektura tych potrzeb, zilustrowana przez Abrahama Masłowa w formie piramidy zakłada, że muszą one być realizowane w kolejności i dopiero zaspokojenie potrzeb podstawowych wyzwala zapotrzebowanie na spełnienie w innych, mniej elementarnych obszarach. W ostatnich latach stanęliśmy w obliczu wyzwań, które konfrontują nas z pytaniem na którym piętrze piramidy jesteśmy i zmuszających nas do niekiedy radykalnych zmian naszej percepcji i nastawienia wobec drugiego człowieka. Przykładów nie musimy szukać daleko-pandemia Covid 19 okazała się szokiem społecznym i gospodarczym na niespotykaną dotąd skalę i w krótkim czasie nauczyła nas bać się ludzi, w tym tych z własnego, najbliższego kręgu społecznego. Wojna na Ukrainie stała się, zwłaszcza w Polsce, paradoksalnym remedium na ten lęk, wyzwalając ogromne pokłady otwartości i współczucia, redefiniując pojęcie więzi sąsiedzkich i współpracy. W ramach projektu „Sąsiedzi” weryfikujemy kondycję i znaczenie relacji międzyludzkich w okresie gwałtownej, globalnej transformacji z ostatnich lat naznaczonej przez pandemię, wojnę w Europie i kryzys migracyjny. Zadajemy pytanie na ile stan kryzysu i związanego z nim niepokoju wpływa na naszą naturalną zdolność i potrzebę wchodzenia w interakcje, kooperacji, tworzenia wspólnoty, czerpania satysfakcji z aktywnego współtworzenia rzeczywistości, w której żyjemy. Zwracamy uwagę na wpływ wspólnoty na budowanie poczucia komfortu i bezpieczeństwa jednostki. **Eksplorujemy pojęcie „polskiej gościnności” jako urzeczywistnionego mitu** w kontekście bieżącej sytuacji geopolitycznej po 24 lutego 2022 roku i szczególnej roli Polski jako bezpośredniego sąsiada otwartego konfliktu zbrojnego.

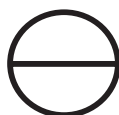


Ze współczesną Afryką wciąż łączy nas plemiennosc. Przynależymy do określonego kręgu kulturowego i potrafimy identyfikować się z człowiekiem doświadczającym podobnego. Z tej plemiennosci wynika potrzeba tworzenia miejsc bezpiecznych, dających schronienie i ramy do realizowania celów wspólnoty, łączenia się i wsparcia. Taką rolę tradycyjnie pełnią schroniska górskie i młodzieżowe „wiejskie ławki” czy też adaptowane na różnorodne cele remizy strażackie. To swoiste laboratoria relacji opartych na wspólnych doświadczeniach -równie tradycyjnym spoiwie porozumienia. Podobne doświadczenia traumy wojennej stanowią fundament dla naszej historycznie uwarunkowanej empatii. Jako społeczeństwo, które rozdierane było okupacją dostrzegamy potrzeby i okazujemy zrozumienie ludziom szukających schronienia przed wojną. Sami kiedyś walczyliśmy i uciekaliśmy. Migrowaliśmy w poszukiwaniu lepszego jutra. Jak twierdzi Lesley Lokko: **“Nadzieja jest jednak silną walutą. Mieć nadzieję to znaczy być człowiekiem.”** Udzielona pomoc rzeczywiście daje nam tę silną walutę. Okazaliśmy się być po prostu ludźmi, mimo historycznych zawłości w relacjach z Ukrainą.

“Wizja społeczeństwa nowoczesnego, zróżnicowanego i inkluzywnego jest niezwykle nośna i pociągająca, jednak dopóki pozostaje w sferze wyobraźni, jest niczym więcej jak tylko mirażem.” Jeśli, odnosząc się do słów Lesley Lokko, taką wizję egalitarnego społeczeństwa można rozwijać przez planowanie i edukację-24 lutego przy naszej granicy stało się jednak coś, czego sobie nie wyobrażaliśmy. W obliczu wojny u naszych sąsiadów zmobilizowaliśmy się zmieniając doraźnie, a może już trwale, strukturę naszego społeczeństwa. Ten miraż w Polsce stał się rzeczywistością i odbyło się to bez planowania, bez odgórných wytycznych. Znaleźliśmy miejsce dla wszystkich, którym zabrakło dachu nad głową i nie analizowaliśmy, kim jest ten konkretny człowiek, któremu przyszło nam udzielić pomocy. Stworzyliśmy miejsce bezpieczne dla blisko 5 mln ludzi z Ukrainy.

Rok później, oferując symboliczną gościnę w murach polskiego pawilonu dajemy nie tylko impuls do refleksji na temat aktualnej definicji gościnności ale również konkretną przestrzeń do realnego jej doświadczenia. **Samo doświadczenie wymaga przekroczenia fizycznej granicy między światłem a mrokiem, wejścia w „nieznane” podobnie jak ma to miejsce w relacji z drugim człowiekiem i wpisany jest w nie podobny paradoks-aby znaleźć się we wspólnej „strefie komfortu” trzeba najpierw opuścić własną.**

Żyjąc wśród innych ludzi nieustannie tworzymy podzbiory różnorodnych społeczności. O ile pewne wzorce i mechanizmy są stałe, w innych obszarach mamy do czynienia z dynamiką ról. Mimowolnie, w mniejszym lub większym stopniu, jesteśmy poddawani obserwacji a jednocześnie



sami wchodzimy w rolę obserwatora. Możemy przyjąć postawę aktywną bądź bierną w zależności od możliwości jakie oferuje przestrzeń, w której przebywamy. To miejsce i czas indukują nasze zachowania dlatego dając bezpieczną przestrzeń do interakcji dajemy naszym gościom szansę by zaistnieć w nowym kontekście, wejść w całkiem realny kontakt lub pozostawić po sobie lustrzane odbicie i przez chwilę stać się częścią większej całości gdy współistniejące, sąsiadujące byty zaczną się przenikać. Proponowana przez nas instalacja daje możliwość skonfrontowania własnego obrazu z 'innym'-tym, który generuje drugi człowiek i uzmysławia nam, że nawiązanie z nim relacji jest świadomym, obopólnym przekroczeniem granic. **'Inny' to w końcu również ja sam- odbity, zniekształcony i zwielokrotniony w zakamarkach „krzywego zwierciadła”.** Czy symboliczne przekraczanie granic w przestrzeni publicznej stało się trudniejsze w sytuacji gdy nawet te realne, administracyjne nie są gwarancją bezpieczeństwa?

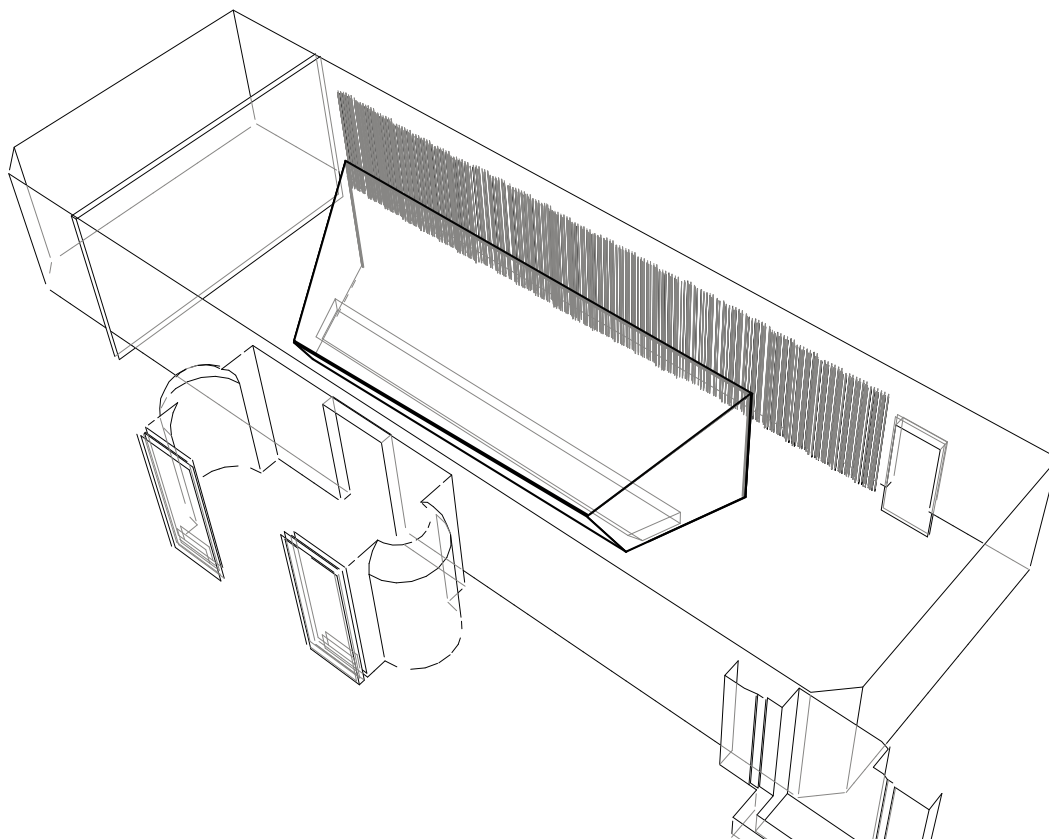
Jeśli granica administracyjne kraju to tylko płaska linia demarkacyjna definiująca podział terytorialny -data 24 lutego z pewnością nadała jej trzeci wymiar. Chwilę wcześniej wzmacnialiśmy granicę, stawialiśmy płoty chroniące suwerenność Państwa. Tego dnia daliśmy schronienie i pokazaliśmy kim jesteśmy we współczesnym świecie. To doświadczenie pozwoliło znowu uwierzyć jak wielka jest sprawczość człowieka. **Na kanwie tego doświadczenia stworzenie miejsca bezpiecznego, miejsca komfortowego i postawienie człowieka centrum tego działania staje się istotą naszej instalacji.** Koncepcja przestrzeni wspólnych zmieniła się na przestrzeni lat, jednak jej główne założenie - jako miejsc spotkań ,wymiany zdań, poglądów, doświadczeń - jest niezmiennie i szczególnie aktualne w naszej wyizolowanej, wyjąłowanej przez pandemię rzeczywistości. Na podstawowym, biologicznym poziomie jesteśmy przecież istotami społecznymi jednoznacznie zorientowanymi na współpracę i płynące z niej korzyści. Richard Sennett opisuje współpracę jako „wymianę, w której uczestnicy czerpią korzyści ze spotkania. To zachowanie jest natychmiast rozpoznawalne u dzieci budujących zamek z piasku lub mężczyzn i kobiet układających worki z piaskiem przed zbliżającą się powodzią. Natychmiast rozpoznawalne, ponieważ wzajemne wsparcie jest wbudowane w geny wszystkich zwierząt społecznych; współpracują, aby osiągnąć to, czego nie mogą zrobić same. Każdy ludzki wysiłek niesie ze sobą ryzyko i nagrodę.”

“Dziś potrzeba nam czegoś, co działa mocniej niż obraz, a jak pokazuje historia, to właśnie architekci odgrywają kluczową rolę w przekuwaniu wizji w rzeczywistość.”

W świetle tezy Lesley Lokko (*“samo Biennale w Wenecji jest również rodzajem laboratorium*

przyszłości”) głos Polski wydaje się szczególnie istotny. Polski pawilon, zlokalizowany przy ostatniej ścianie Giardini to przecież faktyczna granica Biennale. Stajemy przy niej tak jak staliśmy na granicy polsko-ukraińskiej stając się nową, symboliczną cezurą dla świata europejskich wartości. Ta zaskakująca paralela pomiędzy architekturą miejsca a naszym miejscem w nowej architekturze bezpieczeństwa i dziejącej się na naszych oczach historii staje się punktem wyjścia do skonstruowania przestrzeni, w której współistniejemy, dajemy czas i miejsce do refleksji o naszej roli w kreowaniu otaczającej nas rzeczywistości.

W pierwszej kolejności możemy przekroczyć w jej ramach własne granice, żeby stać się częścią instalacji, symbolicznej granicy poznania, gdzie nasze zachowanie, postrzeganie, działanie nabiera mocy sprawczej. Przyszłość ma przecież swoje źródło w teraźniejszości a na nią wciąż mamy realny wpływ.



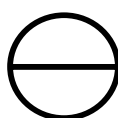
SCENARIUSZ WYSTAWY

Miejsce wystawy: **Pawilon Polski na terenie Giardini della Biennale w Wenecji
Sestiere Castello, 30122 Wenecja, Włochy**

Data wystawy: **20 maja – 26 listopada 2023r.**

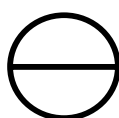
Temat biennale: **Laboratorium Przyszłości**

Kurator biennale: **Lesley Naa Norle Lokko**



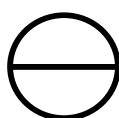
1. SYTUACJA PRZED PAWILONEM I W HOLU

Zbliżamy się do ostatnich zabudowań na wyspie Świętej Heleny, w tym do krańcowego Pawilonu Polskiego. Podobnie jak Polska na mapie Europy, pawilon tworzy wschodnie rubieże oddzielające Giardini della Biennale od Wenecji. Rosnące przed pawilonem dwa drzewa częściowo przestaniają jego białą, majestatyczną fasadę potęgując wrażenie monumentalnej harmonii. Fasadą pozostaje w stanie niezmiennym, bez jakichkolwiek graficznych i architektonicznych ingerencji. Jedyny zwiastun klimatu panującego wewnątrz budynku stanowi spowijająca hol wejściowy czerń, z której wyłaniają się przestrzenne, neonowe litery tworzące dedykowany wystawie logotyp „Neighbours”.



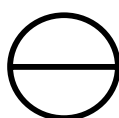
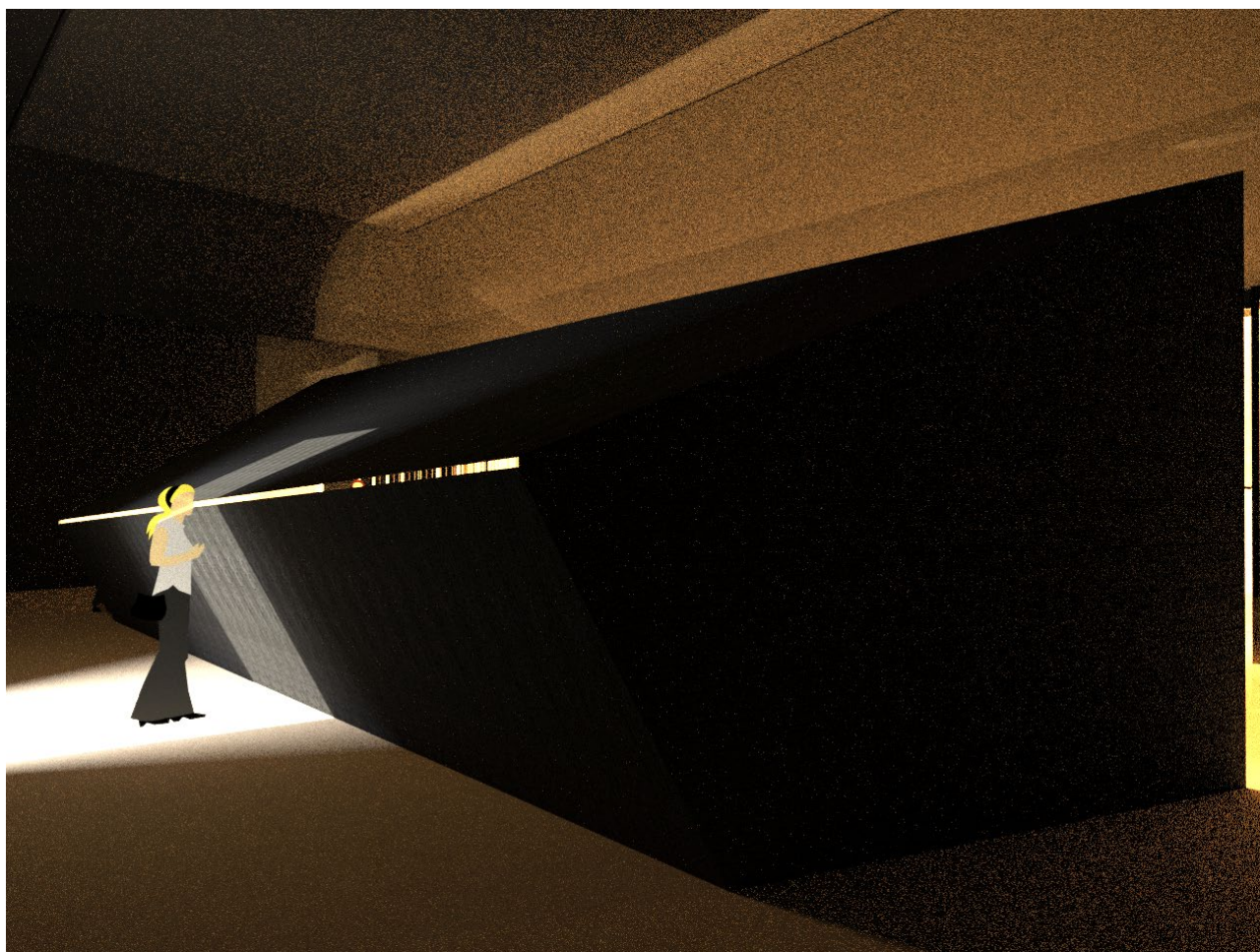
2. SYTUACJA W PRZESTRZENI GŁÓWNEJ PAWILONU

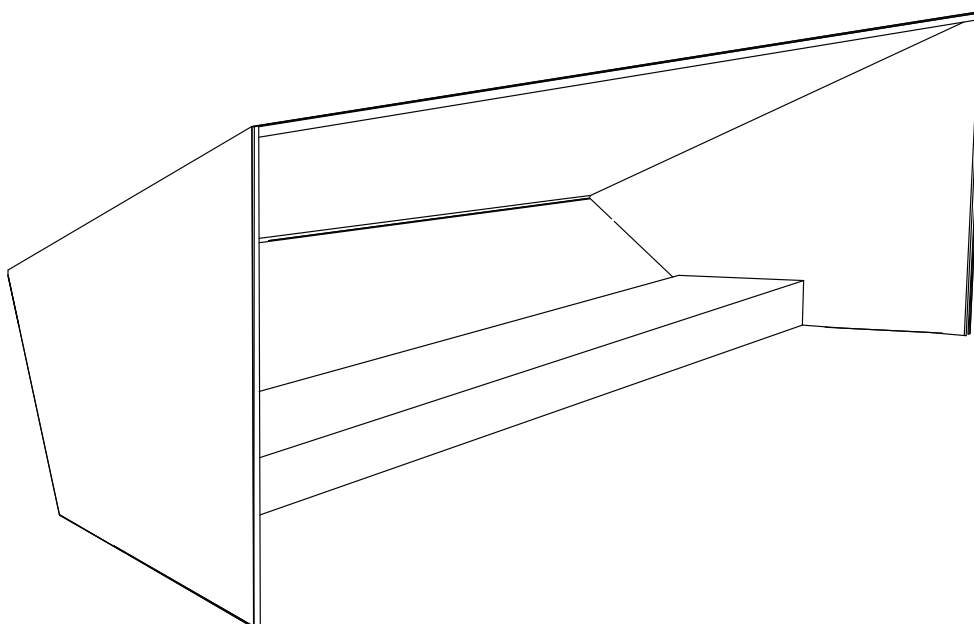
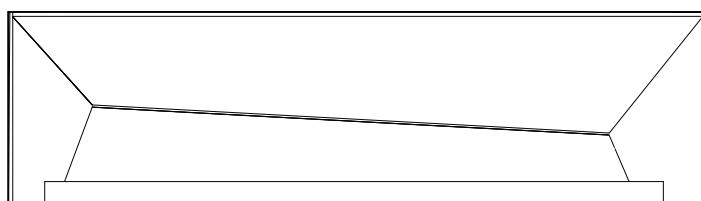
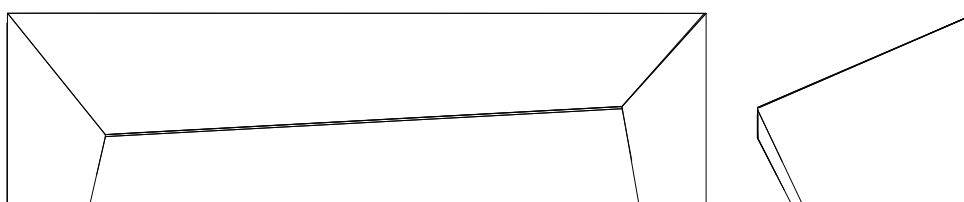
Mijając przedsionek natrafiamy na wejście do przestrzeni głównej sali pawilonu. Naświetla dachowe zostały wyciemnione, we wnętrzu panuje więc mrok, spotęgowany czarną, pochłaniającą światło kolorystyką ścian. Przed sobą widzimy prostopadłościan zwieńczony asymetryczną kopertową bryłą. Pomiedzy schodzącymi się płaszczyznami pozostawiono wąską szczelinę, która emituje intensywnie pomarańczowy snop światła. Po adaptacji wzrokowej kształt prostopadłościanu definiujemy również poprzez delikatne, pomarańczowe światło odbite wydobywające się zza obiektu, które oświetla część ścian i posadzki.



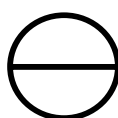
3. ASYMETRYCZNY DACH KOPERTOWY

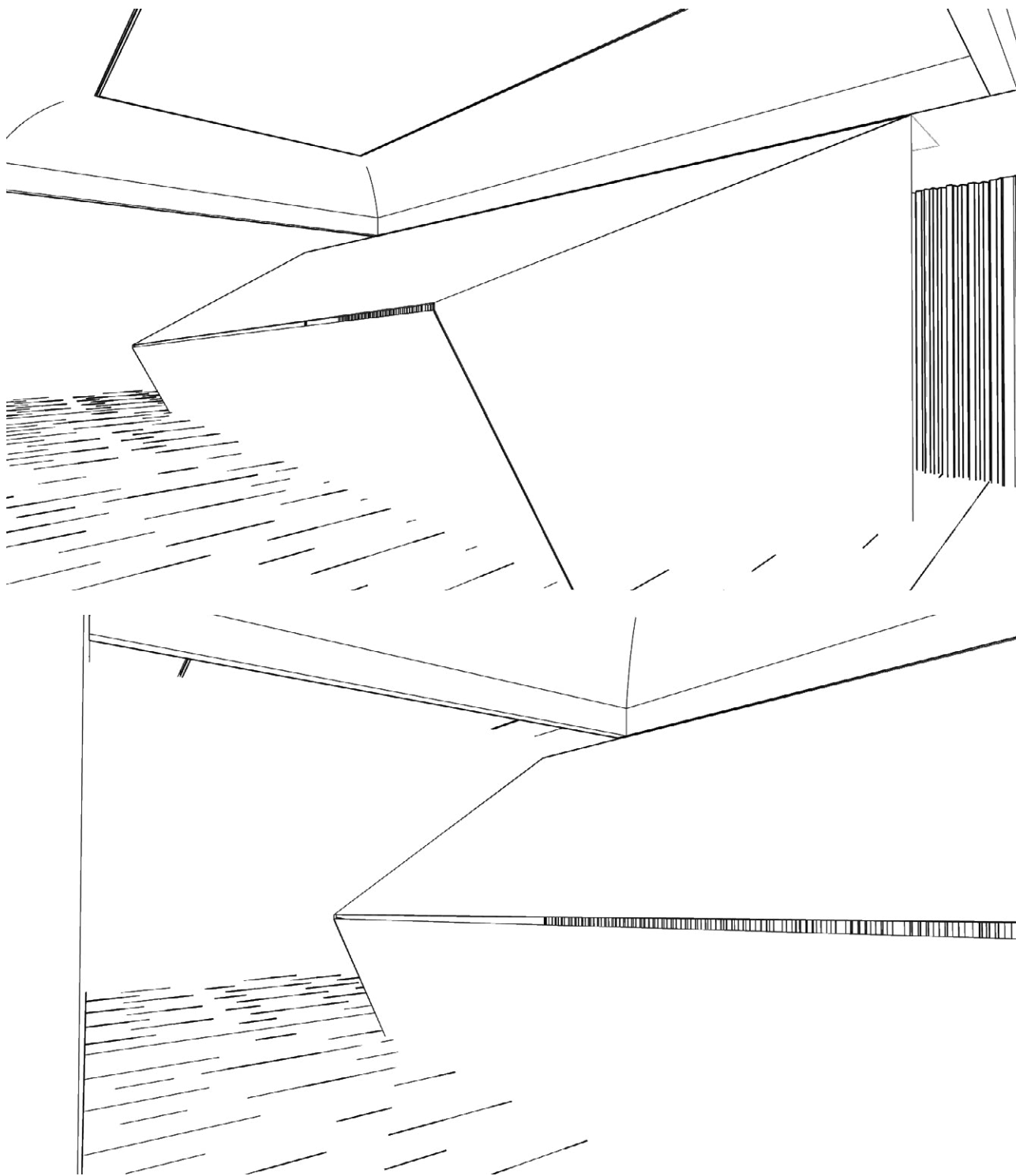
Asymetryczna szczelina w obiekcie stanowi wizjer do oglądania dalszej części ekspozycji. Pozwala na wybranie wygodnego dla naszego wzrostu miejsca, w tym dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Spoglądając przez szczelinę widzimy wykadrowaną rzeczywistość, fragmenty ludzkich sylwetek, ich fragmentaryczne odbicia w przestrzeni po drugiej stronie bryły tworzące przestrzenną intrygę i zachęcające do dalszej eksploracji.

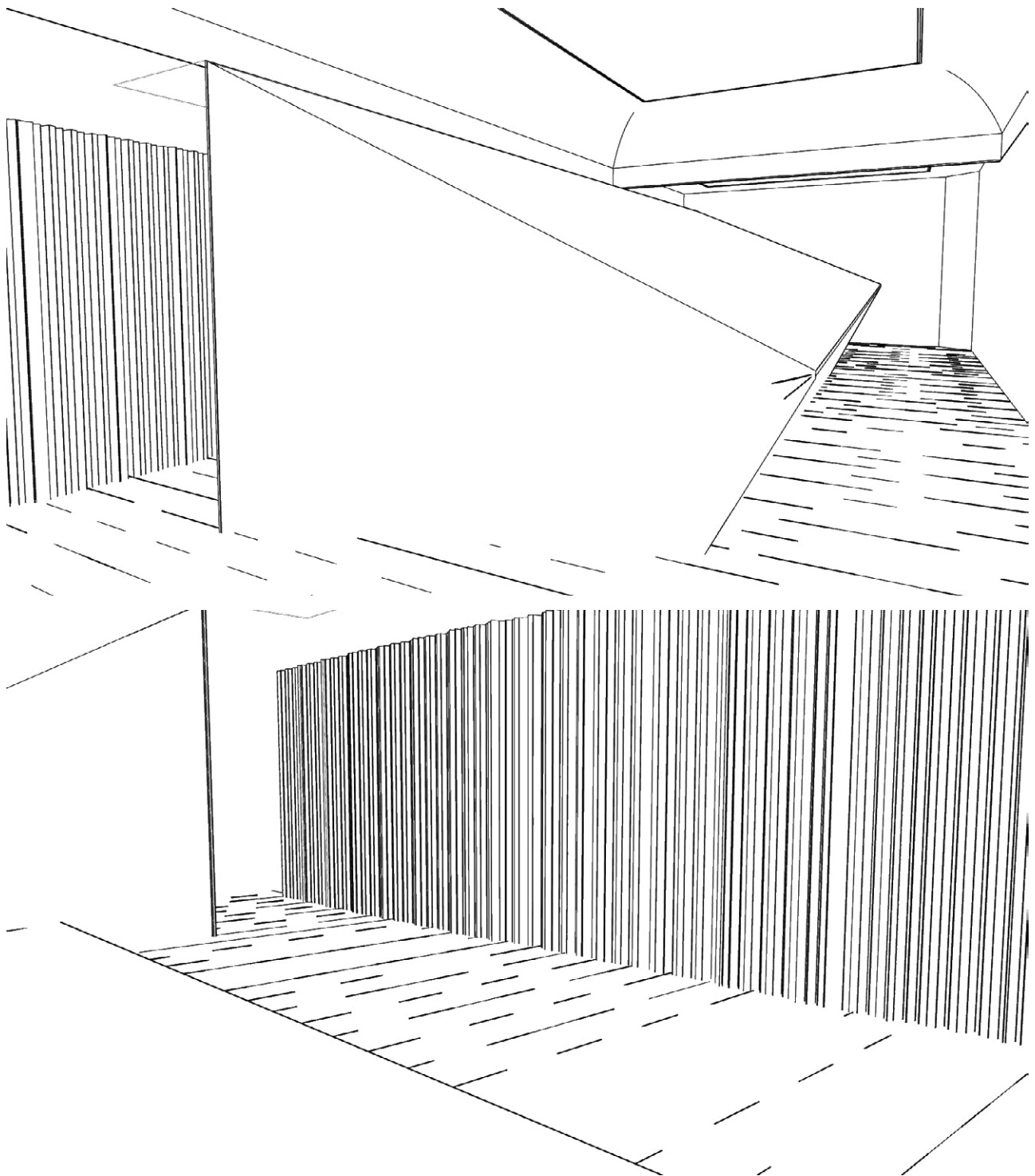




WNĘTRZE Z ŁAWKĄ

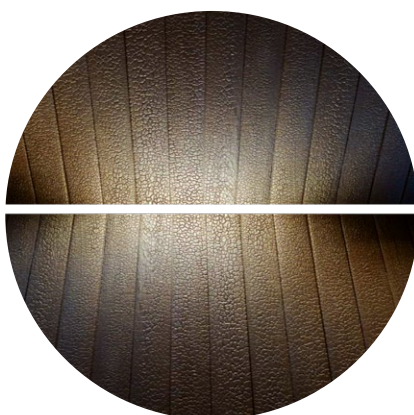




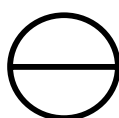


4. ZMYŚŁY

Zbliżając się do obiektu czujemy intensywny, charakterystyczny zapach spalenizny - zewnętrzna część bryły jest obłożona opalonym drewnem. To część ekspozycji obrazująca proces niszczenia, starzenia, destrukcyjnych czynników zewnętrznych zagrażających bezpieczeństwu i trwałości konstrukcji.

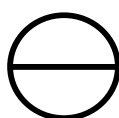
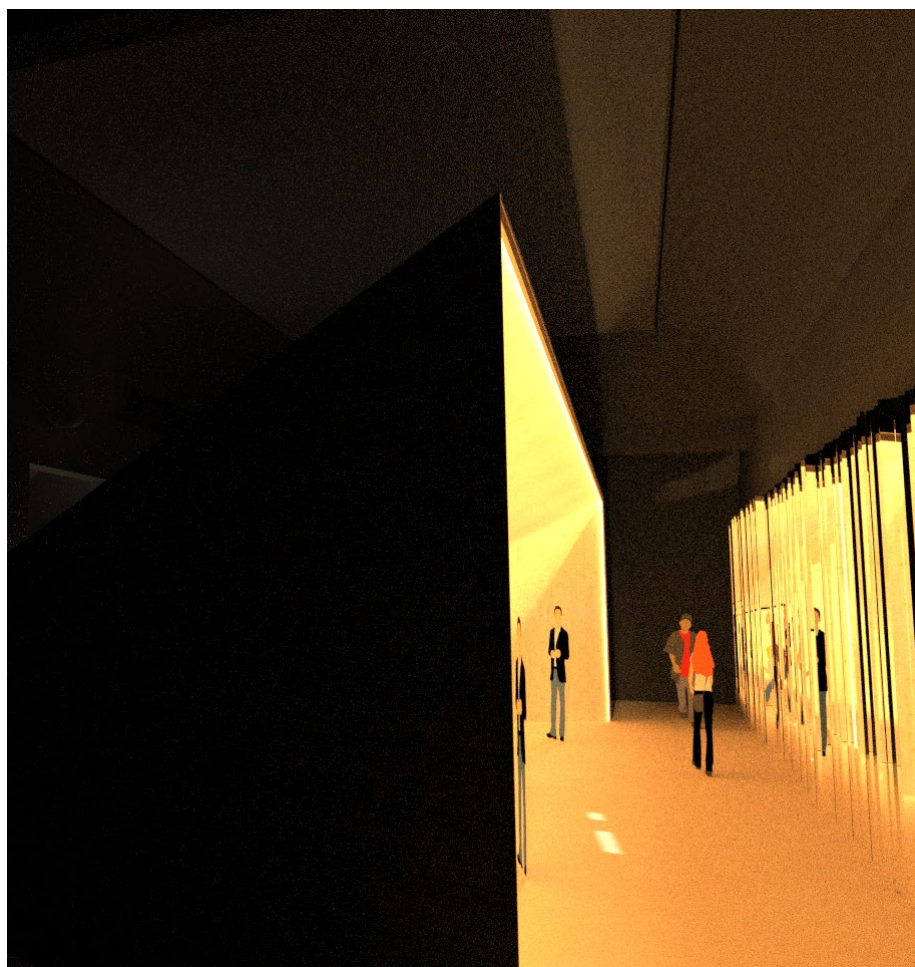
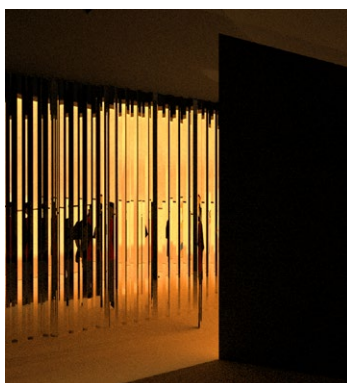


To również metaforyczne przedstawienie śladu, jaki pozostawia po sobie wojna. O ile fizyczna destrukcja i jej obraz z biegiem czasu potrafią tracić na ostrości, o tyle pamięć zapachu i dotyku potrafi trwać w nas w latach, niezmiennie wywołując żywe reakcje, skojarzenia i wspomnienia.



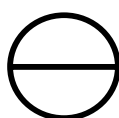
5. PRZEKRACZAJĄC GRANICĘ DACHU

Opuszczający Polski pawilon goście Biennale mają szansę tego doświadczyć zabierając ze sobą ulotkę informacyjną. Lapidarna dekonstrukcja weneckiej maski z nawiązującą do głównej ekspozycji szczeliną pachnie spalonym drewnem. Jeżeli zdecydujemy się jej użyć zgodnie z przeznaczeniem, kadrując rzeczywistość ,powtórzmy sensoryczne doświadczenie z wnętrza pawilonu w innej, bardziej intymnej i mobilnej skali.



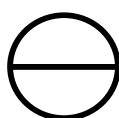
6. WCHODZĄC DO BRYŁY

Chcąc zobaczyć całą przestrzeń którą widzimy we fragmencie musimy przejść na jeden z końców bryły i wejść za nią. Przechodząc za bryłę widzimy po jednej stronie jej wnętrze wykończone sosnowym drewnem i czerń szczeliny, przez którą spoglądaliśmy na pomarańczowe światło. Kopertowa forma przypomina sklepienie dachu czy schronisko, kojarzące się z bezpieczną przystanią. Wnętrze jest oświetlone krawędziowo ciepłym światłem, jest przyjazne, zapraszające. Stanowi silny kontrast dla zewnętrznej, nadpalonej skorupy. Na całej długości umieszczona jest ławka - miejsce gdzie możemy usiąść i odpocząć po zwiedzaniu biennale stając się częścią instalacji/ wspólnoty.



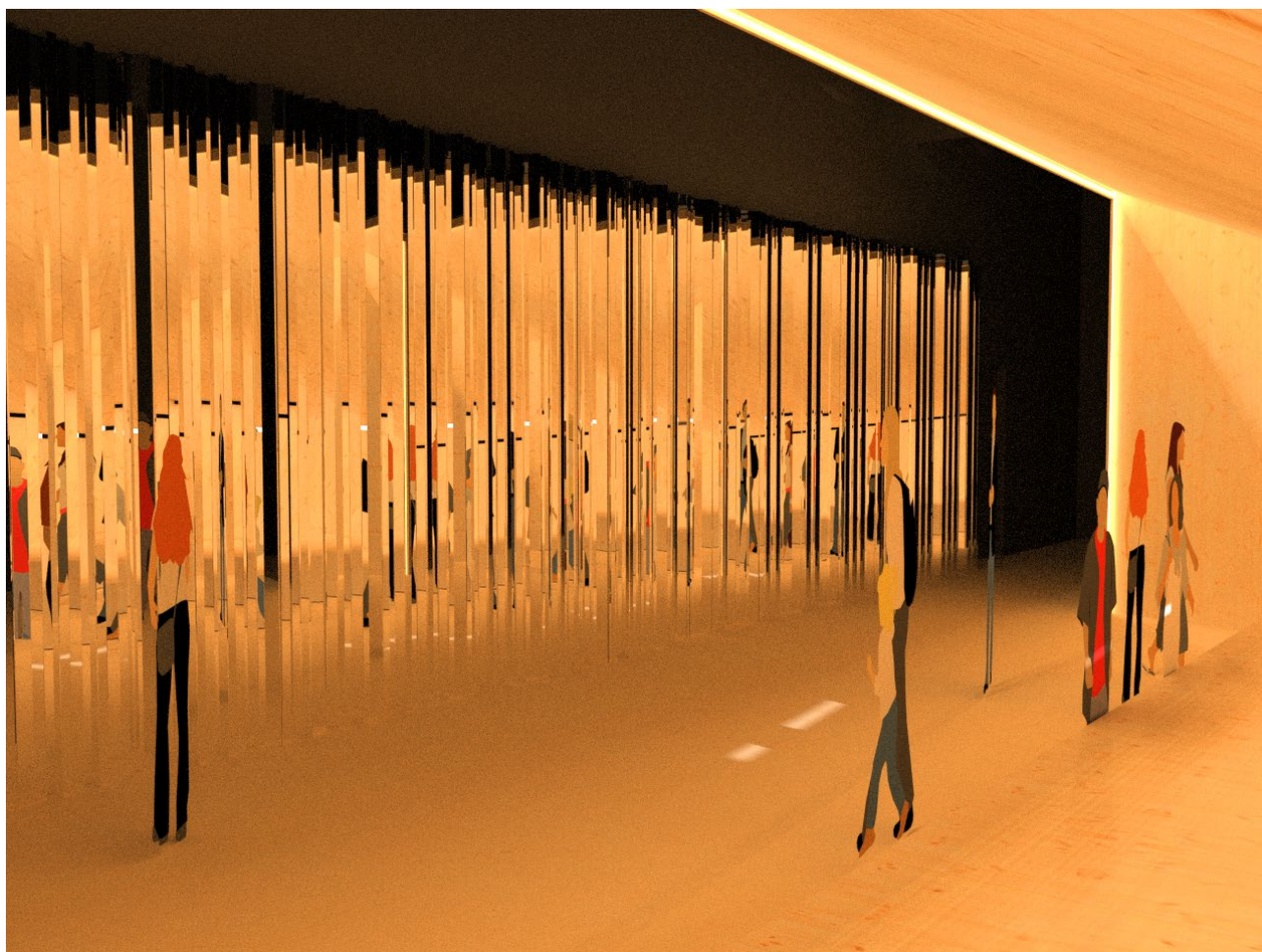
7. ZWIEDZAJACY W ODBICIACH

Po przeciwnej stronie bryły umieszczona jest instalacja harmonijki z luster. Różne kąty odbić powodują, że widzimy fragmenty otaczającej nas rzeczywistości jako abstrakcyjną całość. Obraz nas samych miesza się i łączy w nowe obrazy z fragmentami otoczenia i innych zwiedzających. Doświadczenie symbolizuje zróżnicowane relacje sąsiedzkie- osoby fizycznie najbliższe w odbiciach mogą być dalsze i na odwrót.



7. ZWIEDZAJACY W ODBICIACH

Architektura często stawia nas przed możliwością odbioru jej z pozycji obserwatora lub użytkownika. Prostopadłościan w przestrzeni pawilonu również daje możliwość uczestnictwa na poziomie biernego obserwatora, gdzie widzimy fragment całości jednak jesteśmy wykluczeni stojąc w ciemności po stronie spalonego drewna. W przypadku aktywnego uczestnictwa i korzystania z tej formy stajemy się częścią wspólnej przestrzeni budując społeczność Biennale.



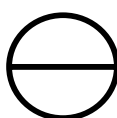
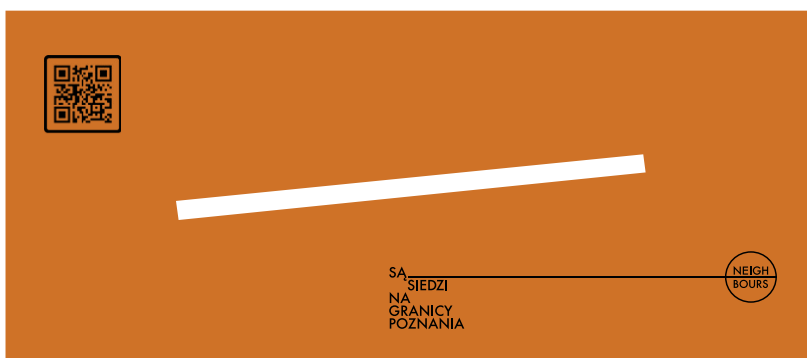
8. ŚRODKI DYDAKTYCZNE

Dedykowana strona internetowa z plikami video i odczytami autorów zawierającymi:

- a) koncepcję wystawy,
- b) scenariusz wystawy,
- c) przedstawienie wizualizacji,
- d) omówienie wizualizacji,
- e) materiały prasowe (zdjęcia i bio autorów, streszczony scenariusz wystawy)
- f) konto instagram; będące dziennikiem powstawania i realizacji projektu.



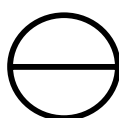
MASKA WENECKA - ulotka będąca schematycznym cytatem z bryły dachu w pawilonie z QR kodem odsyłającym do strony dedykowanej wystawie.

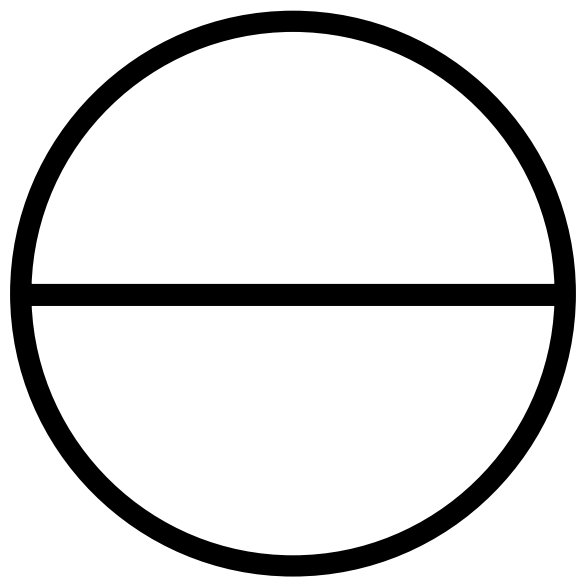


8. ŚRODKI DYDAKTYCZNE - CYTAT Z MASKI WENECKIEJ



źródło National Geographic





SĄ



SIEDZI

NA

GRANICY

POZNANIA

SKRÓCONY SCENARIUSZ WYSTAWY

1. SYTUACJA PRZED PAWILONEM I W HOLU

Zbliżamy się do ostatnich zabudowań na wyspie Świętej Heleny, w tym do krańcowego Pawilonu Polskiego. Podobnie jak Polska na mapie Europy, pawilon tworzy wschodnie rubieże oddzielające Giardini della Biennale od Wenecji. Rosnące przed pawilonem dwa drzewa częściowo przesłaniają jego białą, majestatyczną fasadę potęgując wrażenie monumentalnej harmonii. Fasada pozostaje w stanie niezmiennym, bez jakichkolwiek graficznych i architektonicznych ingerencji. Jedyny zwiastun klimatu panującego wewnątrz budynku stanowi spowijająca hol wejściowy czerń, z której wyłaniają się przestrzenne, neonowe litery tworzące dedykowany wystawie logotyp „Neighbours”.

2. SYTUACJA W PRZESTRZENI GŁÓWNEJ PAWILONU

Mijając przedsionek natrafiamy na wejście do przestrzeni głównej sali pawilonu. Naświetla dachowe zostały wyciemnione, we wnętrzu panuje więc mrok, spotęgowany czarną, pochłaniającą światło kolorystyką ścian. Przed sobą widzimy prostopadłościan zwieńczony asymetryczną kopertową bryłą. Pomiędzy schodzącymi się płaszczyznami pozostawiono wąską szczelinę, która emituje intensywnie pomarańczowy snop światła. Po adaptacji wzrokowej kształt prostopadłościanu definiujemy również poprzez delikatne, pomarańczowe światło odbite wydobywające się z za obiektu, które oświetla część ścian i posadzki.

3. ASYMETRYCZNY DACH KOPERTOWY

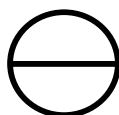
Asymetryczna szczelina w obiekcie stanowi wizjer do oglądania dalszej części ekspozycji. Pozwala na wybranie wygodnego dla naszego wzrostu miejsca, w tym dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Spoglądając przez szczelinę widzimy wykadrowaną rzeczywistość, fragmenty ludzkich sylwetek, ich fragmentaryczne odbicia w przestrzeni po drugiej stronie bryły tworzące przestrzenną intrygę i zachęcające do dalszej eksploracji.

4. ZMYŚŁY

Zbliżając się do obiektu czujemy intensywny, charakterystyczny zapach spalenizny - zewnętrzna część bryły jest obłożona opalonym drewnem. To część ekspozycji obrazująca proces niszczenia, starzenia, destrukcyjnych czynników zewnętrznych zagrażających bezpieczeństwu i trwałości konstrukcji. To również metaforyczne przedstawienie śladu, jaki pozostawia po sobie wojna. O ile fizyczna destrukcja i jej obraz z biegiem czasu potrafią tracić na ostrości, o tyle pamięć zapachu i dotyku potrafi trwać w nas w latach, niezmiennie wywołując żywe reakcje, skojarzenia i wspomnienia.

5. PRZEKRACZAJĄC GRANICĘ DACHU

Opuszczający Polski pawilon goście Biennale mają szansę tego doświadczyć zabierając ze



sobą ulotkę informacyjną. Lapidarna dekonstrukcja weneckiej maski z nawiązująca do głównej ekspozycji szczeliną pachnie spalonym drewnem. Jeżeli zdecydujemy się jej użyć zgodnie z przeznaczeniem, kadrując rzeczywistość, powtórzymy sensoryczne doświadczenie z wnętrza pawilonu w innej, bardziej intymnej i mobilnej skali.

6. WCHODZĄC DO BRYŁY

Chcąc zobaczyć całą przestrzeń którą widzimy we fragmencie musimy przejść na jeden z końców bryły i wejść za nią. Przechodząc za bryłę widzimy po jednej stronie jej wnętrze wykończone sosnowym drewnem i czerń szczeliny, przez którą spoglądaliśmy na pomarańczowe światło. Kopertowa forma przypomina sklepienie dachu czy schronisko, kojarzące się z bezpieczną przystanią. Wnętrze jest oświetlone krawędziowo ciepłym światłem, jest przyjazne, zapraszające. Stanowi silny kontrast dla zewnętrznej, nadpalonej skorupy. Na całej długości umieszczona jest ławka - miejsce gdzie możemy usiąść i odpocząć po zwiedzaniu biennale stając się częścią instalacji/wspólnoty.

7. ZWIEDZAJACY W ODBICIACH

Po przeciwnej stronie bryły umieszczona jest instalacja harmonijki z luster. Różne kąty odbić powodują, że widzimy fragmenty otaczającej nas rzeczywistości jako abstrakcyjną całość. Obraz nas samych miesza się i łączy w nowe obrazy z fragmentami otoczenia i innych zwiedzających. Doświadczenie symbolizuje zróżnicowane relacje sąsiedzkie- osoby fizycznie najbliższe w odbiciach mogą być dalsze i na odwrót.

Architektura często stawia nas przed możliwością odbioru jej z pozycji obserwatora lub użytkownika. Prostopadłościan w przestrzeni pawilonu również daje możliwość uczestnictwa na poziomie biernego obserwatora, gdzie widzimy fragment całości jednak jesteśmy wykluczeni stojąc w ciemności po stronie spalonego drewna. W przypadku aktywnego uczestnictwa i korzystania z tej formy stajemy się częścią wspólnej przestrzeni budując społeczność Biennale.

8. ŚRODKI DYDAKTYCZNE

Dedykowana strona internetowa z plikami video i odczytami autorów zawierającymi:

- a) koncepcję wystawy,
- b) scenariusz wystawy,
- c) przedstawienie wizualizacji,
- d) omówienie wizualizacji,
- e) materiały prasowe (zdjęcia i bio autorów, streszczony scenariusz wystawy)
- f) konto instagram; będące dziennikiem powstawania i realizacji projektu.

MASKA WENECKA - ulotka będąca schematycznym cytatem z bryły dachu w pawilonie z QR kodem odsyłającym do strony dedykowanej wystawie.